

Sygnatura akt II Ca 1328/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Tyrpa
Sędziowie:	SO Izabella Stawicka (sprawozdawca) SR (del.) Joanna Czernecka
Protokolant:	Małgorzata Łojewska

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy ze skargi zamawiającego Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej, z dnia 27 sierpnia 2013 r., sygnatura akt KIO 1909/13

przy uczestnictwie wykonawcy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o zamówienie publiczne

1. oddała skargę;
2. zasądza od zamawiającego Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz wykonawcy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 marca 2015 r.

Krajowa Izba Odwoławcza, po rozpatrzeniu skargi odwołania wykonawcy (...) sp. z o.o. w G. w postępowaniu prowadzonym przez Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucja Gospodarki Budżetowej, wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2013 r., sygn. akt KIO 1909/13 uwzględniła odwołanie i nakazała zamawiającemu unieważnienie czynności unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i powtórzenie czynności badania i oceny ofert z uwzględnieniem oferty odwołującego (pkt 1.), kosztami postępowania obciążyła Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucja Gospodarki Budżetowej, zaliczając w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę 15.000 zł uiszczonych przez (...) sp. z o.o. w G. tytułem wpisu od odwołania (pkt 2.) oraz zasądziła od Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucja Gospodarki Budżetowej na rzecz (...) N. sp. o.o. w G. kwotę 18.600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego poniesionych z tytułu wpisu od odwołania i wynagrodzenia pełnomocnika.

W uzasadnieniu wyroku KIO wskazała, iż wykonawca wniósł odwołanie zarzucając zamawiającemu naruszenie art. 89 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 90 ust. 3 ustawy Prawo zamówień publicznych (dalej: P.z.p.) poprzez odrzucenie oferty odwołującego przy braku wystąpienia przesłanek dokonania tej czynności oraz naruszenie art. 93 ust. 1 P.z.p. poprzez unieważnienie postępowania również przy braku wystąpienia przesłanek dokonania tej czynności. Argumentując zasadność tych zarzutów wykonawca wskazał, że dnia 29 lipca 2013 r. zamawiający przekazał wykonawcom zawiadomienie o unieważnieniu postępowania i poinformował o odrzuceniu oferty odwołującego, podając że oferta ta zawierała rażąco niską cenę. W uzasadnieniu tego stanowisko zamawiający podał, że porównując ofertę odwołującego z innymi ofertami, oraz wartością szacunkową zamówienia obliczoną przez zamawiającego, powziął wątpliwość co do złożenia przez Wykonawcę oferty zawierającej rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia w związku z czym, na podstawie art. 90 ust. 1 P.z.p. zwrócił się do wykonawcy o udzielenie wyjaśnień dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny, wskazując jednocześnie, że fakt zaoferowania w ramach oferty materiałów równoważnych, których parametry miałyby spełniać wymagania określone w SIWZ nie tłumaczy tak drastycznie niskiej dysproporcji, jaka miała miejsce w niniejszym stanie faktycznym. W odpowiedzi na to wezwanie wykonawca wskazał, iż na wysokość zaoferowanej ceny wpływ miał:

- wybrane rozwiązania techniczne, tj. zaoferowanie materiałów zamiennych równoważnych, jednocześnie wskazując iż „Wiadomym jest, że produkty równoważne dostępne w cenach rynkowych, są produktami tańszymi w stosunku do tzw. oryginalnych, co znacząco wpłynęło na końcową wartość oferty” oraz „Dla przykładu produkt m. (...) o symbolu (...) jest dostępny na rynku jako oryginalny producenta H. w cenie brutto ok. 260 zł, tymczasem w naszej ofercie produkt ten oferowany jest za 34,44 zł.”

- wyjątkowo sprzyjające warunki wykonania zamówienia, tj. eliminacja zbędnych pośredników, co pozwoliło obniżyć koszty produktów o ok 10-20%.

- oszczędność metody wykonania zamówienia, poprzez korzystanie z przysługujących wykonawcy w ramach współpracy usługi polegającej na świadczeniu usług logistycznych bezpośrednio od producenta firmy P. W. (...) M., pozwalającej zaoszczędzić 2- krotność kosztu wysyłki.

Wykonawca w treści wyjaśnień wskazał również, iż „(...) cena zaoferowana (...) ma wliczoną marżę i koszty obsługi i jest ceną rynkową.” oraz, że „(...) oferta złożona w toku sprawy nr Zp-19/2013 nie zawiera rażąco niskiej ceny, a czynności związane z ofertą i jej wysokością nie stanowią nieuczciwej konkurencji. Ceny nie są także cenami dumpingowymi”.

Oceniając te wyjaśnienia zamawiający stwierdził m.in., iż są one zbyt ogólnikowe i należy je uznać za niewystarczające, a więc takie, które nie pozwalają na stwierdzenie, iż zaoferowana cena nie jest ceną rażąco niską. Udzielenie takiej odpowiedzi zadaniem zamawiającego prowadzi do przyjęcia, że wyjaśnienia w rozumieniu ustawowym nie zostały udzielone, a w konsekwencji wykonawca nie wykazał, że zaoferowana cena nie jest ceną rażąco niską. Jedynym wiarygodnym dla zamawiającego wyjaśnieniem jest wskazana przez wykonawcę oszczędność w zastosowanym rozwiązaniu logistycznym, jednak brak wskazania w jakim stopniu okoliczność ta spowodowała obniżenie kosztów dostawy nie pozwala uznać ich za wystarczające. W przedmiotowym stanie faktycznym, za konieczne należało uznać przedstawienie kalkulacji oszczędności wynikających ze wskazanych faktów, nie zaś niczym nie potwierdzonych stwierdzeń. Jak podkreślił zamawiający, to po stronie wykonawcy spoczywał ciężar udowodnienia, że cena nie jest rażąco niska. Ograniczenie się wykonawcy jedynie do porównania ceny produktu oryginalnego z zaoferowanym produktem równoważnym nie jest wystarczające. Zamawiający zauważył, że wyjaśnienia wykonawcy oceniane winny być z uwzględnieniem dowodów. Oświadczenie złożone przez firmę P.W. K. K. M. zawierające wyłącznie stwierdzenie, że wszystkie ceny zostały obliczone poprawnie oraz zawierają wszelkie koszty związane ze świadczeniem zamówienia i nie są cenami dumpingowymi, nie można zdaniem zamawiającego przyjąć jako wyczerpujące. Pozostałe dowody tj. rachunek wyników wykonawcy za 2012 r. oraz porównanie poziomu sprzedaży wykonawcy w latach 2012-2013, są irrelevantne z punktu widzenia przedmiotu postępowania.

Odnosząc się do stanowiska zamawiającego wykonawca podniósł, iż ofertę przygotował z należytą starannością, cena oferty jak i wszystkie ceny jednostkowe zostały wyliczone w sposób poprawny, zawierają koszty obsługi i doliczoną

marżę oraz dostarczył wyjaśnień i dowodów wystarczających zamawiającemu do stwierdzenia, że jego oferta nie jest ofertą zawierającą rażąco niską cenę. Podkreślił, że zamawiający zwrócił się do wykonawcy z żądaniem wyjaśnień dotyczących ceny, wyznaczając termin udzielania odpowiedzi w wymiarze niespełna 2 dni, co jest terminem szalenie krótkim, gdyż oferta zawiera ok. 1400 pozycji. W tej sytuacji musiał ograniczyć się tylko do sprawdzenia czy oferta nie zawiera błędów. Termin był zaś zbyt krótki, by przygotować szczegółowe zestawienie cen, marż i wszystkich kosztów dla wszystkich poszczególnych pozycji oferty, czego zresztą bez potrzeby domagał się zamawiający. Odwołujący podniósł, iż celem procedury z art. 90 ust. 3 P.z.p. nie jest poznanie przez zamawiającego szczegółów powstawania oferty danego wykonawcy, jego marż, kosztów, sposobu realizacji, ale podjęcie obiektywnej decyzji, czy zaoferowana cena ma znamiona rażąco niskiej czy nie. Wykonawca podkreślił, że po sprawdzeniu swojej oferty, zapewnił w swym wyjaśnieniu, że ceny nie są dumpingowe, a zatem wykonanie umowy jest dla niego opłacalne. Podobne oświadczenie złożył też jego dostawca. Zamawiający nie ma podstaw, aby uznać te oświadczenia za niewiarygodne. Wykonawca podkreślił też że nie ulega wątpliwości, że podpisanie z nim umowy nie grozi nienależytym wykonaniem umowy. Argumentując to stwierdzenie podniósł, że jest znaczącym przedsiębiorcą o dużych zasobach kapitałowych, na wezwanie zamawiającego sprawdził swoją ofertę i nie znalazł w niej błędów, ponadto od lutego do maja 2013 r. w sposób prawidłowy realizował na rzecz zamawiającego analogiczną umowę o wartości ponad 4 mln zł. Odwołując się do realizacji tej umowy wykonawca stwierdził także, że zamawiający miał wiedzę o cenie produktu m. (...) o symbolu (...), wskazanego w złożonych wyjaśnieniach jako przykład, który w ramach tej umowy stosowany był w cenie 39,36 zł brutto a więc zbliżonej do ceny wskazanej w obecnej ofercie. W świetle orzecznictwa, cena oszacowania nie jest jedynym odnośnikiem do stwierdzenia o rażąco niskiej cenie, ale są nimi między innymi: wiedza, doświadczenie życiowe i rozeznanie warunków rynkowych, jakimi dysponują członkowie komisji zamawiającego. Zamawiający mógł z łatwością stwierdzić, że cena oferty jest ceną rynkową.

Wykonawca stwierdził następnie, że niedopuszczalnym jest, aby zamawiający z góry wykluczył zastosowanie materiałów równoważnych z listy wybranych rozwiązań technicznych mających wpływ na obniżenie ceny. Odwołujący w ramach wyjaśnień, wskazał właśnie na ten fakt, mimo że zamawiający w wezwaniu bezprawnie zapowiedział, że nie będzie tego argumentu brał pod uwagę. Podanie przez odwołującego w wyjaśnieniu faktu zastosowania materiałów równoważnych wynikało z tego, że właśnie zastosowanie materiałów równoważnych było najważniejszym czynnikiem obniżającym cenę oferty, pozostałe zaś fakty podane w wyjaśnieniu miały wymiar uzupełniający. Podkreślił, że zamawiający w wezwaniu do wyjaśnienia nie żądał przestawienia kalkulacji dla wszystkich pozycji w formularzu ofertowym. Na cenę oferty wpływ miały wszystkie ceny jednostkowe ujęte w formularzu, a te jak wynika ze złożonych wyjaśnień wynikały z cen zaoferowanych przez producenta, powiększonych o marżę, która stanowi tajemnicę handlową odwołującego, podobnie jak ceny zaoferowane odwołującemu przez producenta. Z powodu atrakcyjnych warunków na poszczególne pozycje ceny te nie powinny być ujawniane stornom trzecim.

Odwołujący podniósł także, że wbrew stanowisku zamawiającego istotne były dowody w postaci wyników finansowych. Wskazują one bowiem na wzrost sprzedaży przy jednoczesnym wzroście rentowności wykonawcy, którego celem jest osiągnięcie wyniku gospodarczego, w związku z czym nielogiczne byłoby działanie odwołującego dążące do złożenia oferty z ceną poniżej progu rentowności.

Krajowa Izba Odwoławcza wskazała następnie, że zamawiający wniósł o oddalenie odwołania w całości. Zamawiający m.in. odniósł się do treści odwołania, w którym wykonawca twierdził, że nie może ściśle udowodnić obniżenia kosztów o około 10-20%. Wskazując na treści pisma producenta do wykonawcy, w którym mowa jest o cenach oferowanych odwołującemu, a zamawiającemu nie jest znana ich wartość i relacja w stosunku do cen, jakie oferuje odwołujący w tym postępowaniu. Z treści tego pisma zamawiający wnioskuje, że wykonawca miał w tym czasie wiedzę na temat konkretnych cen konkretnych produktów, natomiast informacji w tym zakresie nie przedstawił w wyjaśnieniach.

Następnie KIO w uzasadnieniu swego wyroku wyjaśniła, że odwołujący jest uprawniony do wniesienia odwołania zgodnie z art. 179 ust. 1 P.z.p. Przechodząc do oceny zarzutów odwołania, KIO stwierdziła, że rozpoznała odwołaniem z uwzględnieniem podstawy odrzucenia oferty odwołującego, badając czy wyjaśnienia udzielone przez wykonawcę zawierają elementy uzasadniające w sposób zbiektywizowany wysokość zaoferowanej ceny.

KIO podkreśliła, że w sprawie zamawiający wezwał do wyjaśnień cytując postanowienia art. 90 ust. 1 P.z.p. bez wskazania jakich konkretnie informacji oczekuje, co oznacza, że po stronie wykonawcy leżał wybór sposobu wyjaśnienia i udowodnienia, że cena nie jest rażąco niska. W konsekwencji odwołujący mógł, bądź za pomocą dowolnych środków dowodowych przedstawić swoją argumentację, a jej skuteczność podlegała ocenie zamawiającego, lub poprzestać na wyjaśnieniach, czyniąc to na własne ryzyko. W ustalonych w czasie rozprawy okolicznościach sporu Izba uznała, że zamawiający nieprawidłowo dokonał oceny wyjaśnień odwołującego, uznając je za niewystarczające. Przytaczając treść udzielonych przez wykonawcę wyjaśnień, KIO podkreśliła, iż na poparcie swojego wykonawca załączył oświadczenie firmy (...) dotyczące specjalnych warunków cenowych. Wyjaśnienie tego podmiotu, wskazanego w ofercie jako producent potwierdza, że w cenach ujęto koszty konfekcji i logistyki oraz deklaruje rynkowy charakter cen ze wskazaniem współpracy producenta z odwołującym. Zważywszy, iż wystawca dokumentu wyraźnie wskazuje na produkty, które mają być dostarczane na rzecz zamawiającego, KIO nie znalazła powodów, dla których to oświadczenie miałyby być kwestionowane. W kontekście treści pisma uzasadniony jest wniosek, że producentowi jest znana treść oferty odwołującego i w częściach, w których jest wskazany w ofercie jako producent (znaczących pod względem wartości) potwierdza wiarygodność cen. Nie kwestionowanym było, iż produkty równoważne są znacząco tańsze od oryginalnych oraz to, że odwołujący zaoferował szereg takich produktów w stopniu większym niż konkurenci. Postanowienia SIWZ nie wykluczały takiego rozwiązania. W ocenie KIO odwołujący w ustalonych okolicznościach faktycznych wykazał realność zaoferowanej ceny.

Izba podzieliła natomiast stanowisko zamawiającego, iż informacje o kondycji finansowej wykonawcy nie mają znaczenia w postępowaniu mającym wyjaśnić, czy zaoferowana cena jest rażąco niska.

Ponadto KIO podkreśliła, że wykonawca nie miał obowiązku przedstawiania szczegółowej kalkulacji wszystkich pozycji cenowych oferty zawierającej ponad 1.400 składników. Dokonany przez niego wybór sposobu wyjaśnienia realności ceny zaoferowanej z posłużeniem się dowodu w postaci wyjaśnienia producenta jest w ocenie składu orzekającego prawidłowy i dał w efekcie skuteczne potwierdzenie, że zaoferowana cena nie jest rażąco niska. Powyższy sposób przy tak znaczącej liczbie pozycji cenotwórczych i wyznaczonym terminie na złożenie wyjaśnień, był jedynie realny dla odwołującego.

Skargę na powyższy wyrok wniósł zamawiający Sąd Apelacyjny w Krakowie, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującego kosztów postępowania odwoławczego i kosztów postępowania w przedmiocie skargi.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisu:

1. art. 192 ust. 3 pkt 1 P.z.p. poprzez nakazanie pełnomocnikowi zamawiającego, a nie zamawiającemu wykonanie czynności unieważnienia czynności unieważnienia postępowania oraz powtórzenia czynności badania i oceny ofert z uwzględnieniem oferty odwołującego i skierowanie wyroku do tegoż pełnomocnika, który nie był stroną postępowania;
2. art. 192 ust. 10 P.z.p. poprzez zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego od pełnomocnika zamawiającego na rzecz odwołującego, który to pełnomocnik nie był stroną postępowania;
3. art. 89 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 90 ust. 3 P.z.p. poprzez błędne uznanie przez KIO, iż:
 - a. odwołujący - (...) sp. z o.o. złożył wyjaśnienia oraz przedstawił dowody, które pozwoliły wykazać, iż zaoferowana przez tegoż wykonawcę cena nie jest rażąco niska i oferta ta nie podlegała odrzuceniu,
 - b. odwołujący nie złożył oferty z ceną rażąco niską i oferta ta nie podlegała odrzuceniu

a w konsekwencji

4. art. 93 ust. 1 pkt 4 P.z.p., przez błędne uznanie, że cena najkorzystniejszej, a niepodlegającej odrzuceniu oferty nie przewyższa kwoty, którą Zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia i art. 193 ust. 1, 2 i 3

pkt 1 i ust. 10 ustawy Prawo zamówień publicznych przez bezpodstawne nieoddalenie odwołania oraz nakazanie pełnomocnikowi zamawiającego unieważnienia czynności unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i powtórzenie czynności badania i oceny ofert z uwzględnieniem oferty odwołującego się, i obciążenie pełnomocnika zamawiającego kosztami postępowania odwoławczego.

Strona skarżąca w uzasadnieniu skargi podniosła w pierwszej kolejności, że wyrok został wydany w stosunku do pełnomocnika zamawiającego, będącego odrębną osobą prawną- Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucji Gospodarki Budżetowej. Takie działanie winno skutkować nieważnością postępowania przed Krajową Izbą Odwoławczą. Wykonanie określonych czynności nakazuje się zamawiającemu, pełnomocnik zaś nie może niczego robić bez zgody zamawiającego. W konsekwencji zdaniem skarżącej wyrok jest niewykonalny.

Następnie podkreślił, iż wyjaśnienia wykonawcy winny były umożliwić zbadanie czy zaoferowana cena jest prawidłowa, co wymagało przedstawienia tych jej elementów, które pozwoliły wykonawcy zaoferować taką a nie inną cenę, wraz ze wskazaniem jaki wpływ miały one na całość ceny. Zamawiający zauważył, że Prawo zamówień publicznych nie ustala zamkniętego katalogu czynników, które zamawiający ma brać pod uwagę i nie ogranicza zakresu argumentacji wykonawców. Dlatego skierowane do wykonawcy wezwanie do wyjaśnień nie precyzowało szczegółowo czynników, które odwołujący winien przytoczyć.

Wykonawca stwierdził, że w sprawie wystąpił jeden z najprostszych modeli zamówienia. Wykonawca bowiem (...) jest pośrednikiem, który do wykonania zamówienia nie wnosi żadnego elementu wpływającego na przedmiot zamówienia. Stąd na cenę zaoferowaną zamawiającemu składają się dwa, w ostateczności trzy elementy- koszt zakupu u producenta, koszt przesłania tonera od producenta do zamawiającego (jeżeli nie jest wliczony w cenę zakupu), koszty ogólne ponoszone przez wykonawcę. Nie sposób przyjąć, iż istnieje jakikolwiek inny sposób kalkulowania ceny. Jeżeli natomiast przyjąć, że wykonawca racjonalnie prowadzi swoją działalność to przed złożeniem oferty zamawiającemu musi uzyskać od producenta cenę każdej rzeczy oferowanej zamawiającemu. Strona skarżąca podniosła, że zresztą z odwołania wynika, że wykonawca posiada ceny producenta, a tylko nie chce udostępnić ich zamawiającemu.

Zamawiający następnie podniósł, że bez znaczenia dla oceny czy zaoferowana przez wykonawcę cena jest rażąco niska pozostaje fakt stosowania przez wykonawcę produktów równoważnych. Cena rażąco niska nie jest bowiem ustalana w porównaniu z produktem oryginalnym ale w relacji do kosztów nabycia lub wytworzenia. Podobnie dla takiej oceny nie ma znaczenia argument wyeliminowania pośredników, bo zakłada strona skarżąca trudno przypuszczać, aby którykolwiek z wykonawców w tym postępowaniu korzystał z szeregu pośredników. Za nieprawdziwy, zdaniem zamawiającego należy też uznać argument dotyczący zaoszczędzenia dwukrotności kosztów wysyłki przy wysyłce realizowanej bezpośrednio pomiędzy producentem a zamawiającym, albowiem jedna wysyłka i tak musiała nastąpić. Na taki też pomysł z pewnością wpadli inni wykonawcy. Wreszcie zamawiający podniósł, że wniosku KIO o tym, iż wykonawca wykazał, że zaoferowana przez niego cena nie jest rażąco niska, nie uzasadnia oświadczenie producenta co do cen, które producent zaoferował wykonawcy. To, że producent oferuje wykonawcy określone ceny nie ma logicznego związku z cenami oferowanymi przez wykonawcę zamawiającemu. Wbrew twierdzeniom Izby, zdaniem strony skarżącej, z oświadczenia producenta nie wynika jakkolwiek wiedza na temat oferty i cen wykonawcy, a w szczególności, iż ceny nie są rażąco niskie. Może być natomiast tak, że producent oferuje ceny nie będące rażąco niskimi, a wykonawca je obniża w ofercie dla zamawiającego. Zamawiający podniósł również, adresatem oświadczenia producenta jest odwołujący a nie zamawiający. Stąd wszelkie stwierdzenia zawarte w tymże oświadczeniu dotyczą ceny za produkty jaką producent zaoferował odwołującemu, a nie cen jakie odwołujący zaoferował zamawiającemu. Ponadto wskazane oświadczenie nie dotyczy wszystkich produktów oferowanych w postępowaniu, a jedynie produktów m. (...).

Zamawiający ponownie podkreślił, że wykonawca miał jeden i tylko jeden sposób na przełamanie domniemania, że jego cena jest rażąco niska- przedstawić ceny producenta. Skoro wykonawca nie chciał zestawienia tego przedstawić w toku postępowania sam pozbawił się możliwości jego przełamania i uniemożliwił zamawiającemu wybór jego oferty. Strona skarżąca zarzuciła, iż Izba stwierdzając, że odwołujący nie miał obowiązku przedstawiania szczegółowej kalkulacji wszystkich pozycji cenowych kłóci się z orzecznictwem samej Izby.

We wniesionej odpowiedzi na skargę wykonawca, argumentując niezasadność podniesionych przez zamawiającego zarzutów wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania przed Sądem Odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga zamawiającego nie zasługiwała na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego sformułowane w niej zarzuty naruszenia przez Krajową Izbę Odwoławczą przepisów ustawy Prawo zamówień publicznym zarówno w zakresie regulującym postępowanie odwoławcze przed KIO, jak i normującym czynności zamawiającego w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego są chybione.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do argumentacji zamawiającego zmierzającej do wykazania, iż z uwagi, że zaskarżone orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej zostało skierowane do podmiotu, który nie jest zamawiający, jest ono niewykonalne.

W niniejszej sprawie poza jakimkolwiek sporem pozostaje, iż zamawiającym jest Sąd Apelacyjny w Krakowie. Zgodnie z art. 15 ust. 2 P.z.p. zamawiający może powierzyć przygotowanie lub przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia własnej jednostce organizacyjnej lub osobie trzeciej. Zamawiający w niniejszej sprawie korzystając z tej możliwości zlecił i upoważnił do przeprowadzenia postępowania w celu udzielenia zamówienia publicznego na „Dostawę tonerów, bębnow, fuserów i innych materiałów eksploatacyjnych do drukarek i urządzeń kopiujących” Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucję Gospodarki Budżetowej, co dokumentują pisma dyrektora Sądu Apelacyjnego z dnia 3 czerwca 2006 r. W związku z tym, stosownie do brzmienia art. 15 ust. 3 P.z.p. Centrum w postępowaniu o udzielenie przedmiotowego zamówienia działało jako pełnomocnik zamawiającego. Na marginesie należy zauważyć, iż Centrum Zakupów dla Sądownictwa IGB zostało utworzone zarządzeniem Dyrektora Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 stycznia 2012 r. i zgodnie z nadanym mu statutem przedmiotem jego działalności jest przede wszystkim prowadzenie centralnych zamówień publicznych dla jednostek sądownictwa powszechnego zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych. Opisany powyżej status Centrum był dla wykonawcy (...) N. z całą pewnością jasny, o czym świadczy, to iż w sposób prawidłowy składając odwołanie inicjujące postępowania przez KIO w sposób prawidłowy określiła podmiot zamawiającego oraz podała dane działającego w jego imieniu pełnomocnika.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego analiza zaskarżonego orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej nie daje podstaw do przyjęcia, iż objęty pkt 1 tego wyroku nakaz unieważnienia czynności, unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i powtórzenia czynności badania i oceny ofert z uwzględnieniem oferty odwołującego został skierowany do innego niż Sąd Apelacyjny w Krakowie podmiotu. O ile w komparacji tego orzeczenia zostało wskazane Centrum Zakupów dla Sądownictwa IGB, to jednak Krajowa Izba Odwoławcza określiła go wyraźnie jako podmiot prowadzący postępowanie, w którym wniesione zostało rozpoznane przez KIO odwołanie. Jak wynika z wyżej poczynionych wyjaśnień takie określenie jest zasadne. Tymczasem orzekając w pkt 1 wyroku o uwzględnieniu tego odwołania, Izba nakaz podjęcia sprecyzowanych tym rozstrzygnięciem czynności skierowała wprost do zamawiającego. O tym z kolei, iż Izba w pełni świadomie odróżnia zamawiającego od jego pełnomocnika przekonuje treść rozstrzygnięcia objętego pkt 2 wyroku. Rozliczając bowiem koszty postępowania KIO orzekła, iż obciąża nimi Centrum Zakupów dla Sądownictwa IGB, a więc- co jest istotne nie posłużyła się w tym zakresie określeniem „zamawiający”, którego użyła we wcześniejszym punkcie wyroku.

Wątpliwości co do prawidłowości sformułowania wyroku może budzić sposób redakcji treści zaskarżonego wyroku z uwagi na brak wyraźnego wymieniania w nim Sądu Apelacyjnego w Krakowie jako zamawiającego. O ile w przypadku orzeczenia sądu powszechnego taka okoliczność stanowiłaby wadliwość rzutuującą na kwestię jego wykonalności, to jednak przy uwzględnieniu specyfiki rozstrzygnięć Krajowej Izby Odwoławczej, które skierowane są na wywołanie określonych skutków w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, a nadto mając na uwadze treść zaskarżonego wyroku, nie budzi wątpliwości, iż fakt ten nie powinien mieć żadnego wpływu na wykonanie kwestionowanego przez zamawiającego orzeczenia. Podkreślenia bowiem wymaga, iż adresatem wynikającego z jego treści obowiązku przeprowadzenia wskazanych czynności jest zamawiający, który co chyba oczywiste jest świadomy swojego statusu w prowadzonym postępowaniu. Podobnie wiedzę o tym, kto jest zamawiającym mają

stający do przetargu wykonawcy, którzy mogą oczekiwać podjęcia wskazanych przez Izbę czynności. Orzeczenie to, w zakresie wynikającego z niego obowiązku zamawiającego jest natomiast pozbawione jakiegokolwiek znaczenia poza postępowaniem przetargowym, a więc brak możliwości stwierdzenia przez podmioty niezwiązane z tym postępowaniem, kto jest zamawiającym nie ma żadnego znaczenia dla jego wykonalności.

Następnie ocenić należy drugi z podniesionych zarzutów dotyczący nieprawidłowego zdaniem zamawiającego obciążenia kosztami postępowania pełnomocnika zamawiającego- Centrum Zakupów dla Sądownictwa IGB. Weryfikując prawidłowość tego rozstrzygnięcia nie można zdaniem tu. Sądu pominąć, że obciążenie kosztami postępowania odwoławczego Centrum Zakupów dla Sądownictwa w ramach prowadzonych przez ten podmiot postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego na zlecenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie nie jest sytuacją wyjątkową w praktyce orzeczniczej Krajowej Izby Odwoławczej i sytuacji takie zdarzały się już w innych sprawach. Z tej przyczyny rozważenia wymagało, czy takie postępowanie istotnie narusza przepisy ustawy Prawo zamówień publicznych, czy też znajduje oparcie w obowiązujących normach prawnych. Należy zauważyć, iż zgodnie z art. 192 ust. 10 P.z.p. koszty postępowania odwoławczego stosownie do jego wyniku ponoszą strony. Za stronę postępowania odwoławczego należy rozumieć podmiot, który wniósł odwołanie oraz zamawiającego. Podmiot, któremu zlecono przeprowadzenie postępowania o zamówienie publiczne na zasadzie art. 15 ust. 2 P.z.p. jest odrębnym niż zamawiający podmiotem. W żadnym przepisie Prawa zamówień publicznych wyraźnie nie wskazano, iż w zakresie w jakim ustawa ta reguluje postępowanie odwoławcze przez zamawiającego należy także rozumieć podmiot, któremu powierzono przeprowadzenie przetargu, jak również nie zastrzeżono wyraźnie, iż ma on status strony w tym postępowaniu. W tej sytuacji, gdyby przyjmować za podstawę oceny prawidłowości procedowania przed Krajową Izbą Odwoławczą reguły rządzące procesem cywilnym, należałoby uznać, iż skierowanie jakiegokolwiek rozstrzygnięcia do podmiotu, który nie jest stroną tego postępowania stanowi o wadliwości rozstrzygnięcia. Istotnie jednak zawarta w Prawie zamówień publicznych regulacja postępowania odwoławczego nie jest wyczerpująca, albowiem zgodnie z art. 185 ust. 7 P.z.p. do tego postępowania stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o sądzie polubownym (arbitrażowym), jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Należy przyjąć, iż decyzja ustawodawcy o uzupełnianym stosowaniu tych właśnie przepisów, nie zaś kompleksowo uregulowanego trybu postępowania procesowego, jest w pełni świadoma i wynika z dążenia do skrócenia czasu trwania postępowania przed Krajową Izbą Odwoławczą (w konsekwencji także skrócenia czasu trwania samego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego) przy zapewnieniu skuteczności rozstrzygnięć Izby, co odbywa się kosztem uproszczenia procedury postępowania i rezygnacji z rygoryzmu, cechującego postępowanie procesowe. Zestawienie przepisów Prawa zamówień publicznych w części dotyczącej postępowania odwoławczego z przepisami Części V Kodeksu Cywilnego Sąd Polubowny prowadzi do wniosku, że zakres w jakim materia tych regulacji się nie pokrywa jest dosyć wąski. Istotnie jednak wśród przepisów o postępowaniu przed sądem polubownym, który dotyczy zagadnienia regulowanego przepisami P.z.p. znajduje się m.in. art. 1184 K.p.c., pozwalający w sposób znaczący uelastyczyć tryb procedowania przed sądem polubownym. Zgodnie z brzmieniem § 2 tego przepisu, w braku odmiennego uzgodnienia stron, sąd polubowny może, z zastrzeżeniem przepisów ustawy, prowadzić postępowanie w taki sposób, jaki uzna za właściwy, a nadto sąd polubowny nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem. W ocenie Sądu Okręgowego stosowanie wskazanego przepisu z założenia musi mieć charakter ograniczony i w szczególności nie może prowadzić do naruszenia praw stron lub uczestników postępowania. W okolicznościach niniejszej sprawy należy jednak uznać, iż możliwość modyfikowania zasad prowadzenia postępowania i brak w pewnym zakresie związania procedurą postępowania przed sądem sanuje skutki skierowania przez Krajową Izbę Odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia do pełnomocnika zamawiającego. Przemawia za tym rzeczywisty wpływ Centrum Zakupów dla Sądownictwa na przebieg postępowania przetargowego realizowanego na zlecenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który jest wręcz oczywisty. Dość wskazać, iż to bezpośrednio podjęte przez pełnomocnika zamawiającego czynności zostały zaskarżone w złożonym przez wykonawcę odwołaniu, zaś nakazane przez KIO czynności w praktyce będą wykonane nie przez zamawiającego, lecz właśnie Centrum Zakupów dla Sądownictwa, o czym już zresztą była wyżej mowa. Status Centrum Zakupów dla Sądownictwa IGB ma charakter szczególny, albowiem jest to jednostka utworzona przez zamawiającego w zasadniczym celu przeprowadzania postępowań przetargowych na jego rzecz i w tym ujęciu pozostaje w stosunku odpowiadającym stałemu zleceniu. Nadto sposób finansowania jego działalności jest powiązany z zamawiającym. Z tych przyczyn można przyjąć, że kwestia rozliczenia kosztów postępowania odwoławczego przez Krajową Izbą

Odwoławczą ma charakter wewnątrz pomiędzy zamawiającym a jego pełnomocnikiem i z powodzeniem mogą one zostać rozliczone w oparciu o treść łączącego tego podmiotu stosunku zlecenia. W tej sytuacji, obawa zamawiającego o braku możliwości ostatecznego przerzucenia na niego kosztów przegranego postępowania przed KIO (bo logicznie oceniając, tylko w ten sposób można uzasadnić intencję zaskarżenia przez zamawiającego rozstrzygnięcia o obciążeniu kosztami postępowania jego pełnomocnika z powołaniem się na okoliczność, że prawidłowo kosztami tymi winien zostać obciążony sam zamawiający) jest nieuzasadniona.

Na uwzględnienie nie zasługiwały także zarzuty zmierzające do podważenia stanowiska Krajowej Izby Odwoławczej co do istoty rozpoznawanego przez nią odwołania wykonawcy (...) N.. W ocenie Sądu Okręgowego przede wszystkim jako istotne jawi się to, iż zamawiający nie miał podstaw do uznania, że złożone przez wykonawcę wyjaśnienia z uwagi na zbyt ogólnikową ich treść należało uznać za niezłożone. W uzasadnieniu podniesionego zarzutu zamawiający, odwołując się do orzecznictwa Krajowej Izby Odwoławczej argumentował, że do przełamania domniemania o tym, iż zakwestionowana przez zamawiającego cena oferty jest ceną rażąco niską niezbędnym jest przedstawienie przez wykonawcę informacji o elementach ceny warunkujących możliwość ukształtowania jej na poziomie wynikającym z oferty, ze wskazaniem jaki miały na tą cenę wpływ i przy tym na tyle szczegółowych, aby wykonawca nie miał wątpliwości co do prawidłowości jej wyliczenia. Twierdzenia te wykonawca winien także poprzeć odpowiednimi dowodami. Nie negując prawidłowości wskazanych poglądów koniecznym jest jednak odnotowanie, iż to na zamawiający spoczywa obowiązek takiego sformułowania treści opartego na przepisie art. 90 ust. 1 P.z.p. wezwania do udzielenia wyjaśnień dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny, aby wykonawca miał świadomość jakiej kategorii informacji i o jakim stopniu szczegółowości od niego się oczekuje. Pogląd taki znajduje potwierdzenie w doktrynie, gdzie wskazuje się, że- cyt.: „Zamawiający nie może zwracać się ogólnikowo o wyjaśnienia- wprost przeciwnie, powinien dokładnie określić stopień ich szczegółowości i dopiero po ich ocenie podjąć decyzję o ewentualnym odrzuceniu oferty” (Stefan Babiarz, Prawo zamówień publicznych. Komentarz, Warszawa 2013, s. 562 i pow. tam lit.). Stanowisko to opiera się on na konstatacji, iż to podmiot przeprowadzający postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego musi wykazać się szczególną starannością przy podejmowaniu czynności wynikających z ustawy Prawo zamówień publicznych, gdyż to na nim ostatecznie spoczywa odpowiedzialność za przeprowadzenie przetargu zgodnie z wymaganiami tej ustawy. Tymczasem wykonawcy nie muszą wykazywać się znajomością przepisów o zamówieniach publicznych i to w szczególności na poziomie posiadania wiedzy o sposobach wykładni poszczególnych przepisów Prawa zamówień publicznych prezentowanych w orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej. Dla ich skutecznego udziału w postępowaniu wystarczające winno być wypełnienie warunków wskazanych przez zamawiającego w ogłoszeniu o przetargu i dokumentach stanowiących do niego załączniki oraz w razie konieczności udzielanie żądanych przez przeprowadzającego przetarg wyjaśnień lub uzupełnień jednak ściśle w zakresie, który wynika z treści skierowanego do niego żądania. W niniejszej sprawie nie sposób natomiast przyjąć, że wezwanie z dnia 22 lipca 2013 r. skierowane do wykonawcy (...) N. dawało podstawy do oczekiwania złożenia przez niego wyjaśnień, których zakres i stopień szczegółowości miałby spełniać wymagania zamawiającego, istotnie zdefiniowane dopiero na obecnym etapie postępowania. Analiza treści tego pisma potwierdza sformułowane przez wykonawcę w odwołaniu zarzuty, że przeprowadzający przetarg ograniczył się w zasadzie do powielenia treści przepisu art. 90 P.z.p. Nie przekonują przy tym wyjaśnienia zamawiającego, iż brak sprecyzowania czynników, które wykonawca powinien przytoczyć wynikał z tego, że prawo zamówień publicznych nie ogranicza zakresu argumentacji wykonawców, nadto że wiedza o takich czynnikach jest znana tylko wykonawcy. Jeżeli bowiem zamawiający nie chciał ograniczyć możliwości dowodzenia przez wykonawcę, że oferowana przez niego cena nie jest ceną rażąco niską, to wystarczyło w treści wezwania wyraźnie zastrzec, iż ma on prawo do przedstawienia także innych informacji i wyjaśnień niż sprecyzowane w żądaniu. Natomiast zasadności drugiego z wymienionych argumentów przeczy już sam zamawiający, podnosząc w dalszej treści skargi, iż w jego ocenie w okolicznościach faktycznych sprawy, gdzie wykonawca był jedynie pośrednikiem pomiędzy producentem a zamawiającym, jedynym sposobem przełamania domniemania, że cena jest rażąco niska było przedstawienie cen producenta. W ocenie Sądu Okręgowego nie dziwi opór wykonawcy przed przedstawieniem takich danych bez wyraźnego wezwania. Informacja taka niewątpliwie stanowi tajemnicę handlową wykonawcy, której ujawnienie może mieć wpływ na jego pozycję na rynku. Istotnie, w sytuacji w której zamawiający nie zażądał od wykonawcy wprost tego typu zestawienia, mimo że w jego ocenie był to jedyny środek dowodowy wykazujący prawidłowość skalkulowanej kwestionowanej ceny oferty

nie może skutecznie zarzucać wykonawcy zaniechania jego ujawnienia i na tej podstawie wyciągać konsekwencje określone w art. 90 ust. 3 P.z.p.

Należy wskazać, że prawidłowości decyzji zamawiającego o odrzuceniu oferty wykonawcy (...) N. nie można także zasadnie argumentować z odniesieniem się do okoliczności, że w jej uzasadnieniu jako alternatywną podstawę- na wypadek przyjęcia, iż stopień szczegółowości udzielonej odpowiedzi jest wystarczający- wskazano, że zamawiający stwierdził rażąco niską cenę oferty tego wykonawcy. Zamawiający w niniejszej sprawie nie dokonał żadnych ustaleń, z których wprost by wynikało, iż cena oferty została skalkulowana w oparciu o ceny poszczególnych produktów ustalonych poniżej kosztów ich produkcji, czy też bez uwzględnienia zysku wykonawcy. Wniosek taki może opierać się wyłącznie na ocenie zamawiającego, iż wykonawca przedstawionymi wyjaśnieniami i dowodami na ich poprawie nie zdołał przełamać domniemania, iż cena ma taki charakter. W zaskarżonym wyroku KIO uznała jednak, iż wykonawca udzielając odpowiedzi odniósł się do czynników cenotwórczych, które wykazywały przyczynę redukcji ceny względem innych ofert i założeń zamawiającego, a nadto jak przyjęła Izba oświadczeniem producenta potwierdził prawidłowość jej kalkulacji.

W skardze zamawiający próbuje bezskutecznie zdaniem Sądu Okręgowego podważyć stanowisko KIO. Po pierwsze, nie można odmówić znaczenia wyjaśnieniu, iż oferta wykonawcy opiera się na zaoferowaniu produktów równoważnych, których cena jest znacząco niższa od oryginałów, co uzasadnia ustalenie ceny na poziomie niższym niż założonym przez zamawiającego. Skarżący podnosi, iż to czy cena jest rażąco niska może być ustalane wyłącznie poprzez odniesienie jej do kosztów wytworzenia. Pomija w tym zakresie jednak fakt, że wątpliwości co charakteru tej ceny, które zainicjowały czynności objęte art. 90 P.z.p. zamawiający powziął właśnie na podstawie zestawienia wartości zamówienia z ceną ofertową wykonawcy, czemu jednoznacznie dał wyraz w treści wezwania. Skoro tak, to nie może zasadnie odrzucać wyjaśnień wykonawcy, w których wskazuje się na przyczyny stwierdzonej różnicy. Po drugie, bezpodstawne jest odrzucenie stwierdzenia, że niska cena oferty wykonawcy jest rezultatem zawarcia umowy wykonawcy bezpośrednio z producentem. Zamawiający swoje stanowisko argumentuje, stwierdzając, że inni wykonawcy zapewne też skorzystali z takiej możliwości redukcji ceny, co opiera się na niczym nie popartych domniemaniach. Na marginesie można też zauważyć, iż w tym zakresie wnioskowanie skarżącego opiera się na porównaniu ceny oferty (...) do innych wykonawców, co jest z kolei sprzeczne z jego stanowiskiem o tym, że zweryfikowanie czy cena jest rażąco niska możliwe jest wyłącznie poprzez jej zestawienie z kosztami produkcji. Po trzecie, nie można odrzucić wyjaśnienia wykonawcy, iż możliwość zaoferowania niższej ceny jest także wynikiem ustalenia z producentem systemu bezpośrednich dostaw. Stwierdzenie, że taki system zapewne stosują także pozostali zamawiający należy ocenić dokładnie w taki sam sposób w jaki powyżej odniesiono się do stanowiska o braku wpływu na redukcję ceny stosowania zamówień bezpośrednio u producenta. Natomiast zarzut, iż wyjaśnienie to jest nieprawdziwe bowiem system ten nie umożliwia zaoszczędzenia dwukrotności kosztów przesyłki lecz pozwala zaoszczędzić co najwyżej koszt jednej wysyłki, gdyż i tak producent musi wysłać przedmiot zamówienia do sądów, jest nieprzekonywujący. Wskazana przez wykonawcę okoliczność i tak świadczy o obniżeniu kosztów realizacji zamówienia. Co więcej, skoro producent zobowiązał się za cenę wskazaną wykonawcy realizować także dostawę produktów do sądów, to nie jest pozbawiony podstaw wniosek zamawiającego, że w ten sposób zaoszczędza koszt dwóch przesyłek. Wreszcie stwierdzić należy, iż nie można zgodzić się z argumentacją zamawiającego zmierzającą do podważenia znaczenia przedstawionego przez wykonawcę oświadczenia producenta, dla oceny cen, jakie wykonawca zaoferował w niniejszym postępowaniu. W treści tego oświadczenia wyraźnie zostało zaznaczone, że zostało ono złożone w związku z sytuacją „będącą tematem Wezwania do wyjaśnień w zakresie rażąco niskiej ceny z dnia 22.07.2013 r.”, co jednoznacznie sugeruje, że producent miał możliwość zapoznania się z tym wezwaniem. W jego zaś treści przeprowadzający przetarg wskazał wprost wysokość zaoferowanej przez (...) N. ceny brutto, dodatkowo wyjaśniając, że stanowi ona ok. 22% wartości zamówienia obliczonej przez zamawiającego. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego nie można logicznie zakładać, że wykonawca chcąc złożyć najkorzystniejszą ofertę ustali cenę oferowanych produktów na poziomie niższym, niż cena, którą sam jest zobowiązany uiścić na rzecz producenta. Takie bowiem działanie wykonawcy nie będącego producentem jest z ekonomicznego punktu widzenia zupełnie nieracjonalne, gdyż pośrednik nie mając możliwości obniżenia kosztów produkcji godziłby się na częściowe finansowanie nabytych w ramach przetargu przedmiotów. Znaczenia przedstawionego oświadczenia nie podważa

także okoliczność, iż zostało ono skierowane do wykonawcy, a nie do zamawiającego. Treścią tego oświadczenia jest stwierdzenie pewnych faktów co do jakości oferowanych przedmiotów i prawidłowości ustalenia ich cen. Jest to niewątpliwe oświadczenie wiedzy, którego prawdziwość i rzetelność nie weryfikuje się przez pryzmat podmiotu, który miał być jego odbiorcą z zamiar składającego to oświadczenie. Sąd Okręgowy podziela także pogląd Krajowej Izby odwoławczej, iż oświadczenie to pozostaje miarodajne do oceny oferty wykonawcy nawet przy uwzględnieniu, że nie wszystkie objęte zamówieniem przedmioty miały zostać w ramach oferty (...) N. wytworzone przez firmę (...). Jak bowiem słusznie zauważyła Izba, podmiot ten został wskazany jako producent znaczącej pod względem wartości części zamówienia.

Reasumując powyższe wywody stwierdzić należy, iż zarzuty naruszenia przez Krajową Izbę Odwoławczą art. 89 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 90 ust. 3 okazały się nieuzasadnione.

Na koniec należy także odnieść się do formułowanej przez zamawiającego argumentacji i przedstawianych na jej poparcie dowodów, mających na celu wykazanie, iż realizowane przez wykonawcę (...) N. inne udzielone mu już zamówienie publiczne o analogicznym przedmiocie jest wykonywane w sposób wadliwy, w szczególności dostarczane przez niego produkty często nie odpowiadają specyfikacji istotnych warunków zamówienia i są przedmiotem reklamacji. Wbrew oczekiwaniom zamawiającego okoliczność taka nie może mieć znaczenia dla oceny zasadności odrzucenia oferty wykonawcy, albowiem to nie zastrzeżenia co do oferowanych przez tego wykonawcę produktów stanowiły podstawę wydania zakwestionowanej decyzji zamawiającego, lecz przekonanie zamawiającego o rażąco niskiej cenie. Przeprowadzający postępowanie w sprawie o udzielenie zamówienia publicznego ma możliwość dokonania oceny jakości oferowanych przez poszczególnych wykonawców przedmiotów, chociażby żądając przedstawienia wraz z ofertą próbek produktów, z której w niniejszym postępowaniu skorzystano. Jak wynika z akt tego postępowania ocena jakości przedmiotów dostarczonym przez odwołującego zakończyła się pozytywnym dla niego rezultatem, zatem tym bardziej wskazywane przez zamawiającego okoliczności są irrelevantne dla rozstrzygnięcia kwestii wykluczenia wykonawcy z obecnie prowadzonego postępowania przetargowego, będącej przedmiotem postępowania odwoławczego i obecnie prowadzonego postępowania ze skargi na wyrok Krajowej Izby Odwoławczej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił wniesioną skargę jako bezzasadną, działając na podstawie art. 198f ust. 2 zd. 1 P.z.p..

O kosztach postępowania sądowego Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 198f ust. 5 P.z.p., zgodnie z którym strony ponoszą koszty postępowania stosownie do jego wyniku, zaś sąd określając wysokość kosztów ma również uwzględnić koszty poniesione przez strony w związku z odwołaniem. Ponieważ w niniejszym postępowaniu nie została uwzględniona skarga zamawiającego skierowana przeciwko wykonawcy (...) N. , należało od skarżącego zasądzić na rzecz przeciwnika skargi kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego, stanowiącą równowartość wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem, ustalonego w stawce minimalnej na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 j.t.).